



DZIEŁA Z DREWNA ZABYTKI DIECEZJI KALISKIEJ



PRZEWODNIK PO KOŚCIOŁACH I NIEZWYKŁYCH DREWNIANYCH ZABYTKACH SAKRALNYCH



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Diecezja Kaliska

część północna



O projekcie

Diecezja Kaliska jest beneficjentem projektu „Szlakiem zabytkowych kościołów obszaru Diecezji Kaliskiej – rewaloryzacja i konserwacja zabytków drewnianych celem ochrony dziedzictwa kulturowego oraz wzrostu atrakcyjności regionu”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Projekt miał niebagatelne i szczególne znaczenie dla Diecezji, ponieważ zabytki drewniane stanowią niezwykłą wartość, istotną dla lokalnej tożsamości i dziedzictwa kulturowego regionu. Na jego obszarze zlokalizowanych jest blisko osiemdziesiąt kościołów drewnianych, co wyróżnia go w skali kraju. W ramach projektu renowacji i konserwacji poddano około sto zabytków ruchomych i nieruchomych w siedemnastu kościołach.



Kościół Rzymskokatolicki
pw. Narodzenia NMP
BLIZANÓW | str. 14

12

Kościół Rzymskokatolicki
pw. Wszystkich Świętych
LISKÓW | str. 3



25



Kościół
Rzymskokatolicki
pw. Wszystkich
Świętych
DROSZEW | str. 9



Kościół oo. franciszkanów
pw. św. Stanisława Biskupa
KALISZ | str. 5

Kalisz

12



Kościół Rzymskokatolicki
pw. Narodzenia NMP
OCIAŻ | str. 7

Diecezja Kaliska

część południowa | str. 27 - 28

w Wlkp.



DZIEŁA Z DREWNA ZABYTKI DIECEZJI KALISKIEJ

Św. Józef jest patronem Diecezji Kaliskiej, rodzin, ojców, lecz także rzemieślników, dla których warsztatem pracy jest drewno, w tym przede wszystkim stolarzy i cieśli.



Kościół pw. Wszystkich Świętych

LISKÓW | Data budowy kościoła: 1901

Gotyk zmartwychwstały

Kościół i jego wyposażenie mają charakter neogotycki. Neogotyck, podobnie jak pozostałe style „neo” (neobarok, neorenesans, neoklasycyzm), na przestrzeni wieków XIX i XX był żywy na terenie całej Europy. Inspiracją dla niego była sztuka gotycka, w architekturze charakteryzująca się przede wszystkim strzelistą, smukłą sylwetką budowli czy zastosowaniem łuków ostrych. Ten kształt przywołał na myśl dłonie splecione do modlitwy, która powinna wznosić się w górę, wprost przed oblicze Boga.

Poniższe obiekty posiadają charakterystyczne dla neogotyku elementy zdobnicze, o których wspomniano wyżej. Dlatego stanowią wspaniałą, jednolity stylistycznie „komplet”.

Barwa błękitna – zarezerwowana dla szat maryjnych oraz jako symbol nieba (barwnik w tym kolorze był najdroższy).

Wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem zasuwany obrazem przedstawiającym Wszystkich Świętych (czyli patronów kościoła).

Św. Piotr z kluczem – „tobie dam klucze królestwa niebieskiego; a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebieszech; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebieszech”. (Mt 16, 18-19).

Św. Paweł z mieczem, którym został ścięty.



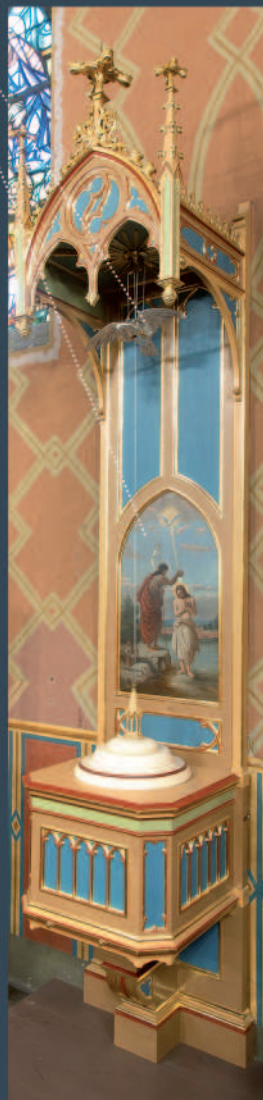
Artyści-rzemieślnicy, którzy pracowali nad wyposażeniem tego kościoła, starali się umieścić w nim nie tylko elementy stylowe, ale i dekoracje o bogatej symbolice. Każdy z nich miał fach w rękę i „Bożą Iskrę”.

Posrebrzana rzeźba gołębic symbolizującej Ducha Świętego.

Scena chrztu Chrystusa w Jordanie.

Barwa złota – symbol Królestwa Bożego, życia wiecznego i świętości.

Figury Chrystusa oraz czterech ewangelistów (św. Mateusza, św. Marka, św. Łukasza i św. Jana) w ostrołukowych arkadach.





Kościół oo. franciszkanów pw. św. Stanisława Biskupa

KALISZ | Data budowy kościoła: 1257

Połów ludzkich dusz

W duszpasterstwie franciszkańskim niezwykle ważną rolę zawsze odgrywało kaznodziejstwo. Aby głoszący kazania byli dobrze widziani i słyszani, konieczne było stworzenie dla nich odpowiedniego stanowiska – ambony (z greckiego *ambos* - szczyt, podwyższenie). Na przestrzeni wieków przybierały one różne formy (porównaj przykłady z Koźmina Wielkopolskiego oraz Uszyc).

Ambona przybrała w kościele franciszkanów bardzo wyszukaną formę łodzi świętego Piotra. Niejeden zakonnik wygłaszał z niej płomienne kazanie ponad falującym „morzem głów” wiernych.

Ambona powstała w 1862 roku. Nadwieszona wysoko ponad poziom posadzki, zgodnie z zamysłem artystów miała skupiać na sobie uwagę. Głos mówcy był słyszalny w każdym miejscu świątyni. Służył temu „kosz” ambony wykonany z drewna i znakomicie odbijający dźwięki.

Herb papieski: tiara, a pod nią skrzyżowane dwa klucze – atrybut św. Piotra, pierwszego papieża (kolejni biskupi Rzymu to jego następcy).

Sieci – atrybut rybaka.

Galion, czyli ozdoba dziobowa w formie anioła grającego na trąbie.

Schody prowadzące na ambonę usytuowano na „rufie”.

Szymon Piotr, czyli św. Piotr Apostoł, był wyjątkowym Rybakiem. Jemu to sam Chrystus zapowiedział: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił” (Łk 5, 10-11).



Confessio, czyli grzechów wyznawanie

Zapewne pod wpływem poruszających kazań wielu wiernych przystępowało do sakramentu pokuty. Od czasu soboru trydenckiego (XVI wiek) miejscem wyznawania grzechów stał się konfesjonał. W poszczególnych epokach przybierał on mniej lub bardziej rozbudowane kształty (porównaj obiekt w Żegocinie).

U franciszkanów znajdują się piękne konfesjonały późnobarokowe liczące blisko 250 lat, przeniesione tu m.in. z dawnego kościoła jezuickiego.



O jezuickim pochodzeniu konfesjonału świadczy symbolika umieszczonego na nim gorejącego serca i monogramu IHS (z łaciny: *Iesus Hominum Salvator* - Jezus ludzi zbawiciel). Jezuici kładli duży nacisk na sakrament pokuty i pojednania.

Najwięcej sekretów i tajemnic zdradzić mogłyby wytarte kłęczniki, z których na przestrzeni wieków korzystali spowiadający się, oraz ażurowe kratki, przez które wyznawali swe grzechy...

Ten rodzaj konfesjonału jest wynikiem doświadczeń z drewnem prowadzonych przez artystów-zakonników. Miał on wyglądać monumentalnie, a jednocześnie zapewniać wiernym kameralność i skupienie w trakcie aktu spowiedzi.



Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

OCIAŻ | Data budowy kościoła: 1786

Matka Boska Śnieżna

W głównym ołtarzu została ukazana Madonna z Dzieciątkiem w typie Matki Boskiej Śnieżnej. Jest to najpopularniejszy i najchętniej kopiowany wizerunek Maryi, pochodzący z XII wieku. Przechowywany jest on w rzymskiej Bazylice Santa Maria Maggiore. Przydomek „Śnieżna” odnosi się do legendy, zgodnie z którą podczas upału w sierpniu 352 roku na jedno z siedmiu wzgórz Rzymu, Eskwilin, spadł... śnieg. W ten właśnie cudowny sposób Maryja wskazała miejsce pod budowę swojej przyszłej świątyni. Jej fundatorami miało być małżeństwo oczekujące dziecka, za swe oddanie wynagrodzone potomstwem.



Po bokach Maryi widoczne są małe postacie fundatorów obrazu. W ten sposób chcieli się oni uwiecznić dla potomności. Na obrazie zastosowano hierarchię ważności, zgodnie z którą randze postaci odpowiada jej rozmiar na malowidle.

Kim było małżeństwo przedstawione na obrazie? Lokalną szlachtą? Może również oczekiwało potomstwa? Może fundacja obrazu jest efektem ich ufności i nadziei na pomoc w rozwiązaniu problemu?

Data powstania obrazu:
Anno Domini 1637.

Sygnatura twórcy:
„AS”.

„Kto śpiewa, dwa razy się modli” - św. Augustyn

Na emporze (balkonie) dekorowanej kwiatowymi ażurami mieści się zabytkowy prospekt organowy z końca XVIII wieku. Został on wkomponowany w balustradę: piszczalki „wtapiają się” w nią, tworząc jedną całość. Dzięki temu zabiegowi instrument o 7-głosowej skali (rejestrze), jednym manuale (klawiaturze) ręcznym i klawiaturze nożnej zdaje się wkraczać do wnętrza kościoła. Rozbrzmiewająca muzyka do dziś wspaniale uzupełnia śpiew wiernych. Mnogość głosów, ludzkich i organowych, pozwala pełniej przeżywać Eucharystię, a wszystko to na większą Bożą chwałę.

Organy grają mieszkańcom Ocięża już od blisko 250 lat i towarzyszą im w różnych okolicznościach. Brzmia głosem wesołym podczas świąt, ceremonii ślubnych czy chrzcielnych, a smutnym w Wielkim Tygodniu i podczas uroczystości pogrzebowych.

• Esownik (czyli wklęsło-wypukły profil w kształcie litery „S”) oraz motywy floralne. Charakterystyczny rokokowy ornament: koguci grzebień (*rocaille*).

• Na lirze grywał biblijny król Dawid – autor psalmów.

• Ażurowe fryzy roślinne.



„Dobrze jest dziękować Panu i śpiewać imieniu Twemu, o Najwyższy; głosić z rana Twoją łaskawość, a wierność Twoją nocami, na harfie dziesięciostrunnej i lirze i pieśnią przy dźwiękach cytry.”



Kościół pw. Wszystkich Świętych

DROSZEW | Data budowy kościoła: 1787

Historia zbawienia

W kościele znajduje się niezwykle ciekawa grupa rzeźbiarska. Powstała w 1865 roku i zdołała niegdyś teren... parafialnego cmentarza. Lokalny ludowy rzeźbiarz chciał poruszyć widza, zachęcić go do kontemplacji wydobytych z drewna scen pasyjnych. Zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu musiały one działać na wyobraźnię wiernych, przypominając historię Zbawienia: od grzechu pierworodnego do śmierci krzyżowej Jezusa z Nazaretu.

Pelikan rozdziobujący własną pierś (symbol krwawej ofiary Chrystusa).

Ukrzyżowany Chrystus.

Czaszka („Golgota” po hebrajsku znaczy „Miejsce Czaszki”) międzykrzyżowaną włócznią (przebiła bok Chrystusa) i gąbką zatkniętą na łodygę hizopu (przy pomocy której podano konającemu Chrystusowi ocet do picia).



Tajemnica predelli

Boczny ołtarz skrywa tajemnicę, którą konserwatorzy odkryli przez przypadek, oczyszczając zabytkowe fragmenty tego zabytku.

Na niepozornej, drewnianej płaszczyźnie predelli (czyli prostej ścianki zdobionej płaskorzeźbą albo malowidłem) odkryto liczne warstwy farby. Gdy zostały całkowicie zdjęte, oczom zdumionych renowatorów ukazał się zabytkowy obraz.



- Anioły podtrzymujące owalne ramy scen przedstawiających pobożne czyny nieznanych świętych (o tym, że to święci, świadczą aureole nad głowami). Kto podejmie się prawidłowej identyfikacji? Czas pokaże.
- Tzw. *Arma Christi* – narzędzia Męki Pańskiej, które miały przypominać wiernym etapy Drogi Krzyżowej oraz nierozzerwalny związek miłosierdzia i cierpienia:
 - kielich goryczy,
 - szkarłatna szata (symbol wyśmiewania Chrystusa),
 - ręka Boga Ojca,
 - kogut (zanim zapiał, św. Piotr trzykrotnie wyrzekł się Chrystusa) na kolumnie biczowania,
 - drabina (symbol zdjęcia z krzyża),
 - młotek (przybicie do krzyża) i obcęgi (wyciąganie gwoździ),
 - sakiewka z 30 srebrnikami (symbol zdrady Judasza) oraz kości do gry (żołnierze rzucili losy o tunikę Chrystusa).
- Matka Boska Bolesna
- Św. Weronika (z greckiego i łaciny *Vera eikon* - „prawdziwy wizerunek”) z huską, na której odbiło się oblicze umęczonego Chrystusa.
- Św. Jan Apostoł i Ewangelista, umiłowany uczeń Chrystusa.
- Św. Maria Magdalena ze swoimi atrybutami: flakonami z olejkami.
- Adam i Ewa pod Drzewem Poznania Dobra i Zła, na którym czai się wąż-szatan. Scena ukazuje moment popełnienia grzechu pierworodnego.



Kościół pw. św. Marii Magdaleny

SOŚNICA | Data budowy kościoła: 1745

Chrystus Zmartwychwstan jest

Wyjątkowym zabytkiem przechowywanym w kościele jest pełnoplastyczna figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Datowana na połowę XVIII wieku, posiada typowe dla baroku cechy stylistyczne (np. charakterystyczne udrapowanie szat). Nieznany z imienia autor, zapewne natchniony tekstami religijnymi związanymi z Wielkanocą, wyrzeźbił podobiznę Zbawiciela. Dla podkreślenia efektu „żywej” rzeźby dzieło polichromowano, a następnie złocono (korona i opaska na biodra).

Złota korona – symbol władzy królewskiej Chrystusa.

Prawą ręką błogosławi.

Zgodnie z tekstem średniowiecznej pieśni wielkanocnej „Chrystus zmartwychwstan jest” i „trzyma chorągiew w ręce” (na znak zwycięstwa nad śmiercią).

Purpurowy płaszcz zarzucony na ramiona jest symbolem krwi, ognia oraz zbawczej Męki, o czym przypomina tekst „Gorzkich Żali”: „w szkarłat na pośmiech (...) jest ozdobiony”, „na pośmiewisko purpurą odziany”.

Chrystus stoi na kuli ziemskiej, jak Władca Wszechświata.



Nietypowi święci

Na uwagę zasługują także trzy obrazy namalowane techniką olejną na płótnie, przedstawiające nietypowych świętych. Pierwszym z nich jest Benon, do którego uciekali się zapewne sośnicy rolnicy i hodowcy:

„Boś w straży bydła wielce doświadczony (...)
Niechże już tedy opieki twej skrzydło
Zasłania nasze od zarazy bydło;
Ty gospodaruj, my jak komornicy,
Twoi dennicy”.

„Śpiewnik Kościelny”, Poznań 1894 r.

Święty został przedstawiony w stroju biskupim. Prawicą błogosławi widoczną za nim parę zwierząt gospodarskich. Wół i krowa to właśnie atrybuty Benona, po których można go zidentyfikować. W tle widać sielski pejzaż – miejsce działalności patrona hodowców bydła.



W bocznym ołtarzu Ukrzyżowania, w którym główną kwaterę zajmuje krucyfiks, umieszczono tondo z wizerunkiem św. Ludgardy. Była to flamandzka cysterka, żyjąca na przełomie XII i XIII wieku. Już jako dziewczynka miała pierwszą z licznych wizji Chrystusa. Wstąpiła do klasztoru i szybko awansowała na przeoryszkę, przeżywając wiele nadprzyrodzonych objawień. Gorliwie promowała nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusowego.

Sośnickie parafianki zapewne modliły się do niej podczas porodu, gdyż właśnie wtedy pomoc św. Ludgardy jest nieoceniona. Poza tym otacza swą opieką niewidomych i niepełnosprawnych.

Ukrzyżowany Chrystus błogosławi św. Ludgardę prawą ręką „oderwaną” od belki krzyża.



Vis-à-vis św. Ludgardy znajduje się drugi, lewy ołtarz boczny. W jego centrum umieszczono malarski wizerunek św. Archaniela Michała, a ponad nim tondo z podobizną św. Iwa. Św. Iwo był żyjącym na przełomie XIII i XIV wieku prawnikiem, należącym do franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Choć jako diecezjalny sędzia duchowny zajmował wysoką pozycję społeczną, troszczył się także o ludzi biednych, wdowy i sieroty.



Ponad głową świętego umieszczono łaciński napis: „św. Iwo adwokat ubogich”.

Św. Iwo trzyma swoje atrybuty: księgę oraz pióro.



Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

BLIZANÓW | Data budowy kościoła: 1532

Jasnogórska kopia

W głównym ołtarzu kościoła widnieje wizerunek Matki Boskiej Blizanowskiej. Towarzyszy on mieszkańcom już ponad 400 lat i jest otoczony szczególnym kultem, gdyż modlitwy przed nim wznoszone często zostają wysłuchane. Świadczą o tym liczne wota dziękczynne, ofiarowane przez wiernych (w 1655 roku cudowny wizerunek otrzymał ich niemal 100!), a także odbywane do dziś liczne pielgrzymki.

Obraz jest kopią malowaną na żywo z częstochowskiego oryginału. Powstał w XVII wieku w jednym z licznie działających wówczas warsztatów zlokalizowanych pod Jasną Górą, które tworzyły takie repliki na zamówienie.



Najcenniejszym z wotów jest srebrna sukienka z blachy oraz dwie korony ofiarowane około roku 1760 przez rogozińską kasztelanową, Annę Molską. Jej mąż Maksymilian, właściciel wsi, ufundował z kolei dwa niezwykle ołtarze.

Wierni podchodzili do każdego cudu emocjonalnie. Efektem są ciekawe wota dziękczynne. Wśród nich znajduje się srebrna plakietka z trzema zębami. Być może modlitwa uśmierzyła ich ból?

Podczas uroczystego odsłaniania obrazu w kościele rozbrzmiewa pieśń napisana specjalnie na cześć Matki Boskiej Blizanowskiej.

Ołtarze jak *tableau*

Maksymilian Molski przyjaźnił się ze zgromadzeniami kaliskich franciszkanów oraz jezuitów i postanowił spopularyzować wśród mieszkańców Blizanowa kult ich świętych. Ufundowane przez niego ołtarze zostały podzielone wąskimi ramkami na kwatery, w których namalowano wizerunki poszczególnych świętych: zupełnie jak w *tableau* czy albumie fotograficznym.

Ołtarz jezuicki

Św. Andrzej Bobola, zwany Apostołem Polesia i gorliwym „łowcą dusz”, w czasie wojen z Kozakami poniósł męczeńską śmierć (był torturowany, okaleczany, przypalany ogniem, na koniec dobity szablą).

Św. Franciszek Ksawery – wyjechał na misje m.in. do Indii, Singapuru, Wietnamu, ewangelizował także Japonię. Oręduje w czasie zarazy oraz gwałtownych burz.

Św. Ignacy Loyola – założyciel Towarzystwa Jezusowego. Jako młody człowiek wiódł życie wojowniczego rycerza, dworzanina i lekkoducha. Przeżył nawrócenie i zaczął kierować się maksymą *Ad maiorem Dei gloriam* („Na większą chwałę Bożą”). Autor „Ćwiczeń duchownych” – zbioru ćwiczeń rekolekcyjnych (rozmyślań, medytacji), zwanych ignacjańskimi.

Św. Stanisław Kostka – nie otrzymawszy zgody rodziców na wstąpienie do zakonu, uciekł w przebraniu, po czym został przyjęty do nowicjatu jezuitów. Zmarł na malarię.

Św. Franciszek Borgiasz – wywodzący się z rodu Borgiów (był prawnukiem papieża Aleksandra VI), w młodości służył na dworze Karola V Habsburga. W wieku 16 lat ożenił się, miał 8 dzieci. Jako wdowiec wstąpił do zakonu jezuitów.

Św. Alojzy Gonzaga – jeden z najmłodszych kanonizowanych jezuitów, umarł jako kleryk posługujący chorym na dżumę.



Brat Jozafat Kuncewicz – męczennik, zamordowany przez tłum prawosławnych mieszkańców Wilna, gdyż działał na rzecz zjednoczenia kościoła prawosławnego z katolickim.

Ołtarz franciszkański

Św. Antoni Padewski – posiadał dar bilokacji (potrafił być w dwóch miejscach naraz), dlatego pomaga odnaleźć rzeczy zaginione.

Św. Jan z Dukli – zmarł we Lwowie, gdzie ponad 160 lat później przyczynił się do cudu: podczas oblężenia miasta przez armię Tuhaj Beja i Chmielnickiego ukazał się na chmurach. Na ten widok przestraszeni wrogowie uciekli.

Św. Franciszek z Asyżu – pochodził z zamożnej rodziny, prowadził beztrockie życie, ale pod wpływem choroby, a następnie proroczego snu postanowił je zmienić: porzucił bogactwo i zaszczyty rozpoczynając życie w ubóstwie i prostocie.

Św. Władysław z Gielniowa – zmarł po ekstazie, jakiej doświadczył podczas głoszenia homilii w Wielki Piątek, w kościele św. Anny w Warszawie.

Bł. Szymon z Lipnicy – słynny kaznodzieja, umarł w Krakowie podczas epidemii cholery, niosąc pomoc chorym.

Św. Józef z Kupertynu – obdarzony darem lewitacji (zwłaszcza podczas ekstazy), z powodu którego jest patronem m.in. lotników, pilotów i astronautów.

Św. Paschalis – legenda głosi, że w czasie własnej mszy pogrzebowej dwa razy otworzył oczy: w czasie podniesienia hostii i kielicha. Była to nagroda za jego głęboką cześć wobec Eucharystii.





Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej

ŻEGOCIN | Data budowy kościoła: 1714

Cudowny obraz

Pochodzący z około 1660 roku wizerunek Najświętszej Maryi Panny w Żegocinie został wykonany w typie Matki Bożej Śnieżnej. Pierwotnie był przeznaczony dla parafii łęgowskiej. Do Żegocina trafił w niezwykłych okolicznościach. Jak podaje legenda, pewnego lata, tuż po żniwach, poziom wody w Prośnie tak bardzo się podniósł, że rzeka wylała. Na skutek powodzi zniszczony został niewielki kościółek łęgowski. Jego szczątki podryfowały w stronę Żegocina, a wraz z nimi – wizerunek Madonny. Gdy obraz osiadł na mieliźnie, miejscowi wyciągnęli go ostrożnie na brzeg, a wówczas po raz ostatni rozległ się dźwięk dzwonów ze wsi Łęg...



● Obraz szybko okazał się łaskami słynący. Na przestrzeni wieków prośby i błagania licznych pątników zostawały wysłuchane, dlatego w 1965 roku kardynał Stefan Wyszyński osobiście koronował Madonę. Na obrazie znajduje się wymowny napis: *Sancta Dei Genitrix ora pro nobis* („Święta Boża Rodzicielko – módl się za nami”).

Przed obliczem Madonny modliła się także słynna aktorka Helena Modrzejewska, goszcząca w majątku Józefa Chłapowskiego. Ta wybitna artystka, znana z ról szekspirowskich, w 1895 roku ofiarowała Najświętszej Maryi Pannie z Żegocina jako wotum cenny naszyjnik.

„Najświętsza Panno w Żegockim Obrazie
Ratuj nas, ratuj w niebezpiecznym razie
W Tobie nadzieję wszyscy pokładamy
Wspomóż nas Matko, gdy już zginąć mamy.”

Pieśń śpiewana podczas odsłonięcia i zasłonięcia obrazu.

Szlachetny zestaw

Konfesjonał, ławę kolatorską oraz ławki wykonał około 1776 roku miejscowy warsztat wielkopolskich rzemieślników. Ci anonimowi twórcy, prowadząc doświadczenia z drewnem, wyrzeźbili dębowe „meble” kościelne o finezyjnych kształtach. Ozdobiono je wyszukanymi ornamentami, wymagającymi nie tylko precyzji wykonania, ale i zmysłu artystycznego.



- ornament zwany kogucim grzebieniem (*rocaille*)
- bogactwo rokokowych ornamentów i motywów kwiatowych

Zabytki ufundowali zapewne właściciele majątku Żegocin – dla samych siebie i wiejskiej społeczności. Z pewnością nieraz korzystali z sakramentu pokuty, który dokonywał się w tym właśnie konfesjonałe. Gdy dusze zostały oczyszczone z grzechów, będący w stanie łaski uświęcającej kolatorzy (fundatorzy, ofiarodawcy) mogli przekroczyć „granice” pod belką tęczęwą i zasiąść w specjalnie dla nich zarezerwowanej ławie.



- Na ławach widoczne są dwie pary w strojach ludowych, mężczyzna i kobieta w strojach szlacheckich oraz emblematy Jana Chrzciciela (święta głowa świętego na misie) i św. Jana Nepomucena (nimb z gwiazd, kłódka i język).



Kościół pw. św. Jakuba Apostoła

CZERMIN | Data budowy kościoła: 1725

Czermińskie Madonny

W kościele na szczególną uwagę zasługują dwa wyjątkowe wizerunki Maryi. Pierwszy z nich znajduje się w rokokowym ołtarzu głównym, pochodzącym z 2. połowy XVIII wieku. W samym centrum tej niezwykle dekoracyjnej, architektonicznej obudowy znajduje się laskami słynący wizerunek Matki Bożej Czermińskiej. Obraz, namalowany w roku 1662, pochodzi z poprzedniego, niezachowanego kościoła. Jest zatem starszy od ołtarza, w którym go wtórnie umieszczono.

Madonnę przedstawiono w typie Matki Boskiej Śnieżnej (porównaj przykład Matki Bożej z kościoła w Ociążu). Tym, co wyróżnia dzieło czermińskie, jest zamiana stron. Maryja trzymająca Dzieciątka na prawym ramieniu zamiast na lewym stanowi lustrzane odbicie oryginału. Taki zabieg był w czasach nowożytnych dość popularny, zwłaszcza gdy chodziło o kopiowanie słynnych przedstawień malarskich.



Obraz otoczony jest szczególnym kultem. Madonna wysłuchuje błagań, o czym świadczą dwie tablice z wotami, umieszczone po bokach ołtarza.

Druga Matka Boża z Dzieciątkiem, na którą koniecznie trzeba zwrócić uwagę, to najstarsze dzieło sztuki w czerwińskiej świątyni. Pochodzi z czasów gotyku, z roku 1470, kiedy artyści tworzyli anonimowo. Autor, rzeźbiąc w lipowym, miękkim drewnie Madonnę, inspirował się z pewnością Apokalipsą św. Jana. Dzieło wykonał pod wpływem natchnienia, „Bożej Iskry”, delikatnie i z zachowaniem detali rzeźbiąc szaty, dłonie i twarze.

Maryja ma na głowie złotą koronę – jak przystało na prawdziwą Królową Nieba i Ziemi.

Piękna Madonna uosabia Niewiastę apokaliptyczną. Jej suto drapowane złote szaty sprawiają, że wydaje się „obleczona w słońce”.

Uwagę przyciąga także srebrny „księżyc pod jej stopami” (Ap, 12, 1-2), który przedstawiono w bardzo oryginalny sposób. Nie jest to bowiem typowy „sierp”, lecz ludzka twarz, o profilu zwróconym ku dołowi.





Kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika

KOŹMIN WIELKOPOLSKI | Data budowy kościoła: 1670

Przez oczy do duszy

Sztuka barokowa narodziła się w okresie niepokoїв religijnych i reformacji. Miała jeden zasadniczy cel: przyciągnąć uwagę wiernych i utwierdzić ich w katolickiej wierze. Ponieważ wówczas wielu ludzi było niepiśmiennych, sztuki plastyczne przejęły rolę tekstów pisanych. W ten sposób malarstwo i rzeźba przeobraziły się w niezwykle obrazowe „literę” *Biblii Pauperum* (hacińskie określenie tzw. Biblii dla ubogich, maluczkich, czyli nieumiejących czytać), przemawiające sugestywnie do odbiorców. Właśnie dlatego pełne przepychu i bujnych kształtów barokowe figury oraz postacie wydają się jakby zatrzymane w ruchu, pełne dramaturgii, gestykulujące. To niby aktorzy, odtworzający swe role w „teatrze misyjnym” Kościoła katolickiego, ku większej Bożej chwale.

Jednymi z narzędzi kontrreformacji były muzyka i słowo. Stąd niezwykle znaczenie w kościele barokowym organów i ambony.

Muzyka niebiańska

Pierwsze organy, jakie zamontowano w świątyni koźmińskiej, grały blisko 150 lat. Gdy odmówiły posłuszeństwa, w 1779 roku zamówiono nowy instrument. Wykonywano go ponad 3 lata. Do dnia dzisiejszego organy zachwycają brzmieniem, „dźwięcznym swoim głosem mile pieścąc ucho”.



Wierni zachwycali się nie tylko tym, co widzieli, ale również tym, co słyszeli. Utwory barokowe, pisane na organy przez takich mistrzów jak Liszt czy Brahms, stanowiły doskonały podkład muzyczny dla sprawowanej liturgii.

Głos z chmur

Artysta rzeźbiący ambonę z pewnością miał w sobie „Bożą Iskrę”: jego dzieło to śmiała wizja i mistrzowskie wykonanie.

Na baldachymie, wśród cherubinów (najważniejsi w hierarchii anieli, obcujący z Bogiem), znajduje się Bóg Ojciec z Duchem Świętym pod postacią gołębia. Ptak ten już od czasów starożytnych symbolizował duszę oddzieloną od ciała, a w chrześcijaństwie – duszę przechodzącą do Chrystusa.

Medaliony z rzeźbiarskimi popiersiami Chrystusa i czterech ewangelistów: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana.

Ambona unosi się w chmurach podtrzymywana przez parę aniołów.

„Radośnie śpiewajcie Bogu, naszej Mocy. (...) Zaczniście śpiew i w bęben uderzcie, w harfę słodko dźwięczącą i w lirę! Dmijcie w róg na nowiu, podczas pełni, w nasz dzień uroczysty” (Ps 81). Muzyka jest jak anielska mowa skierowana do człowieka. Na prospekcie widoczni są anieli grający na rogach, trąbach, flecie, bębnach i skrzypcach.





Kościół pw. Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny

STARYGRÓD | Data budowy kościoła: 1668

Niewiasty pod krzyżem

Na granicy między prezbiterium a nawą znajduje się belka tęczowa. Ma ona charakter symboliczny i nawiązuje do tekstu biblijnego: jest znakiem przymierza między Bogiem a ludźmi. Od czasów średniowiecza na takiej poziomej „półce” umieszczano rzeźbioną Grupę Ukrzyżowania, czyli krucyfiks oraz towarzyszące mu figury Matki Boskiej Bolesnej i zazwyczaj św. Jana Apostoła.

W Starymgradzie mamy do czynienia z pewnym unikatem: wiszącemu na krzyżu Chrystusowi towarzyszą dwie niewiasty. Zamiast św. Jana Apostoła ukazano tu postać św. Marii Magdaleny. Wyobrażono ją w pozie klęczącej. Włosy ma rozpuszczone i jedną ręką ociera kapiące łzy.

Krucyfiks z Chrystusem pochodzi z XVIII wieku, natomiast figury Matki Boskiej Bolesnej i św. Marii Magdaleny są późniejsze, datowane na połowę XIX wieku.



W prosty, ludowy sposób ukazany został dramat sytuacji: śmierć na oczach najbliższych. Rzeźbiarz zaznaczył na oczach Maryi i Marii Magdaleny łzy.

Anioł chrzestny

Chrzcielnicę wykonali w epoce baroku miejscowi twórcy. Wynikiem prowadzonych przez nich doświadczeń z drewnem jest pełnoplastyczna rzeźba anioła, który przykłęka na pniu. W lewej ręce trzyma misę chrzcielną z podobizną baranka na wieku. Rozpostarte skrzydła oraz lekko uniesiona prawa ręka sprawiają wrażenie ruchu – niebiański wysłannik dopiero co opuścić Królestwo Boże, by współuczestniczyć w sakramencie chrztu świętego.

Jakie wrażenie wywierała na wiernych ta niezwykła chrzcielnica? Ilu obrzędów był świadkiem ten anioł? Przez blisko 300 lat swego istnienia na rękach Boskiego wysłannika chrzczono dwanaście kolejnych pokoleń mieszkańców Starego grodu.

Figura baranka na wieku misy nawiązuje do słów Jana Chrzciciela, który widząc nadchodzącego nad rzekę Jordan Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29).

Mówi się, że rzeźbiarz widzi swoje finalne dzieło już w kawałku nieociosanego drewna. Anioł powstał więc najpierw w wyobraźni artysty, a później w dość żmudnym i długim procesie długo rzeźbiło kolejne fragmenty postaci: misternie ułożone loki, pióra i szaty.



Kościół pw. św. Jana Chrzciciela

ROZDRAŻEW | Data budowy kościoła: 1640

Ołtarz z manierą

Kościół i ołtarz powstały z inicjatywy żyjącego w XVI wieku Hieronima Rozdrażewskiego – biskupa wrocławskiego i kanclerza wielkiego koronnego. Był on przedstawicielem znakomitego rodu, który swoją fundacją z pewnością chciał podkreślić jego świetność. O ambicji biskupa i wspaniałości ołtarza świadczy jego najstarszy fragment. To bogato zdobione uszaki i kolumny, liczące już blisko 400 lat. Ówczesni snycerze prowadzili doświadczenia z drewnem, poszukując dla niego nowych kształtów. Ważny był efekt zaskoczenia, gra iluzji oraz fantazyjna niekonwencjonalność pomysłów. Taki nurt w sztuce nazywa się manieryzmem. Wywodzi się on z renesansu i jest jego zmienioną, przekształconą (zmanierowaną, tj. udziwnioną) formą artystyczną.

Pod koniec XIX wieku kościół został rozbudowany i przebudowany w nowym stylu. Z tego okresu pochodzi też zapewne górna i dolna część ołtarza oraz obrazy.

Dużej cierpliwości i talentu trzeba było, aby wyrzeźbić w drewnie uszak. Ażurowa kompozycja wymagała od autora fantazji. W efekcie powstały wijące się małżowiny, kiście winogron oraz anielskie główki w zwieńczeniu.

Św. Jan chrzci Chrystusa w Jordanie (łaciński napis na wstędze: „Oto Baranek Boży”).

Po bokach ołtarza znajdują się patroni Polski: św. Wojciech trzyma swe atrybuty: krzyż (chrystianizował pogan) i wiosło (do ziemi Prusów dopłynął łodzią), św. Stanisław Biskup został przedstawiony z małą postacią Piotrowina u stóp.

Kolumny zdobią kandelabry, symetrycznie rozłożone liście oraz kiście winogron, a u dołu zdobne okucia.



Diecezja Kaliska

część południowa

Ostrzeszów



Kościół Rzymskokatolicki
pw. Świętej Trójcy
DZIESŁAWICE | str. 33

S8

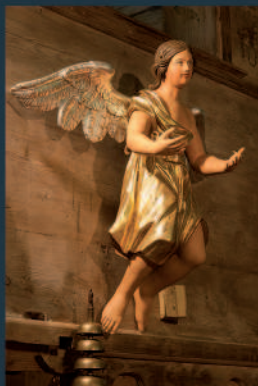
Kępno



K
p
S
P



Kościół Rzymskokatolicki
pw. NMP Królowej Polski
JAKUBOWICE | str. 37





Kościół Rzymskokatolicki
pw. Świętej Trójcy
WĘGLEWICE | str. 31

Kościół Rzymskokatolicki
pw. św. Andrzeja Apostoła
ZŁOCZEW | str. 29



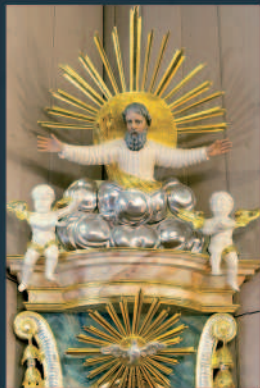
58

Wieruszów



Kościół Rzymskokatolicki
pw. Najświętszego
Serca Pana Jezusaa
PROŚLICE | str. 39

Kościół Rzymskokatolicki
pw. Wniebowzięcia NMP
USZYCE | str. 35



Testament z krzyża

We wnętrzu kościoła, na ścianie prezbiterium umieszczono zabytkową grupę rzeźbiarską. Datowana na XVIII wiek, ukazuje wzruszającą scenę oplakiwania Ukrzyżowanego. Zazwyczaj tego typu przedstawienia umieszczano na tzw. belce tęczęj, eksponowanej pomiędzy nawą a prezbiterium. Tymczasem w Złoczewie obiekt przekroczył ową granicę, przechodząc do przestrzeni nawy, gdzie gromadzą się wierni.

Opaska na biodrach i korona cierniowa są złożone; ponad głową Ukrzyżowanego znajduje się napis „INRI”: Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski.

Św. Jan Apostoł i Ewangelista (jedyń z grona uczniów, który trwał pod krzyżem).

Rokokowe konsle, czyli ozdobne wsporniki służące do umieszczania na tle ściany rzeźb.

Przedstawione tu postacie, Maryja oraz św. Jan, to symboliczni spadkobiercy Jezusa. Zanim wyzionął ducha, z wysokości krzyża wygłosił swój testament: „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J, 19,26-28).



Straż(nik) pożarny

W głównej kwaterze bocznego ołtarza umieszczono figurę św. Floriana, rzymskiego oficera w posrebrzanej zbroi, trzymającego swe atrybuty – chorągiew i naczynie z wodą. Odkąd w XVI wieku w Krakowie z pożaru ocalał kościół, w którym znajdowały się jego relikwie, św. Florian stał się polskim orędownikiem podczas wszelkich klęsk żywiołowych, zwłaszcza pożogi. Wspomaga też wszystkich tych, których zawód powiązany jest z ogniem: strażaków, hutników, kominiarzy.

Opiece tego patrona powierza się szczególnie drewniane przybytki, stąd w wielu kościołach „łatwopalnych” można znaleźć jego podobiznę (zobacz polichromię sklepienia w Węglewicach).



- Oko Opatrzności (symbol Trójcy Świętej) w otoczeniu aniołów.
- Św. Izydor Oracz, na pierwszym planie figurka przedstawiająca anioła, który orze parą wółów.
- Św. Florian, patron strażaków, w lewej ręce dzierży chorągiew, a w prawej – skopek (drewniane wiadro), z którego na makietę kościoła leje się woda.

Legenda głosi, że św. Florian w cudowny sposób ocalił płonąca wieś, polewając ją zaledwie... jednym wiadrem wody.

Iluzja pędzlem malowana

Po przekroczeniu progu kościoła oczom wiernych ukazuje się bogata polichromia całego wnętrza. Anonimowy twórca sprytnie połączył motywy figuralne, ornamentalne oraz do złudzenia imitujące fragmenty architektury: cokoły, gzymsy czy kolumny. Nawiązał w ten sposób do wystroju świątyń barokowych, w których bardzo często wykorzystywano pewne triki malarskie. Dzięki nim wykwalifikowani i uzdolnieni artyści byli w stanie namalować realistyczne okna, wnęki, a nawet trójwymiarowe rzeźby.

św. Anna nauczająca Marię

- wół (symbol św. Łukasza) •
- człowiek (symbol św. Mateusza) •
- lew (symbol św. Marka) •
- orzeł (symbol św. Jana) •

św. Franciszek

św. Teresa



Co prawda w Węglewiczach można się doszukać pewnej naiwności w stylu, jednak warto pamiętać, że nie tak łatwo wymalować wnętrze kościoła. Malarz, korzystając z rusztowania, wspiął się pod sklepienie, które najpierw musiał zagruntować (czyli pokryć zaprawą klejowo-kredową). Następnie za pomocą szablonów naniósł różnorodne motywy ornamentalne, fragmenty architektoniczne, a nawet postacie świętych. Potem uzupełnił je odręcznym konturem, pełnym detali. W wielu miejscach dekoracja jest opracowana bardzo drobiazgowo. Podczas malowania użyto farb temperowych, w których spoiwem było najprawdopodobniej... żółtka jaja. Dzięki temu uzyskano soczystość barw.



● gorejące serca: Maryi (przeszyte mieczem boleści) i Jezusa (włócznią przebite)

● św. Florian

● Chrystus Pantokrator (władca i sędzia Wszechświata) zasiadający na tronie pośród cherubinów, w prawej ręce trzyma krzyż, w lewej – Pismo Święte z symbolami A i Q: „Jam Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec”. (Ap 22, 13-14)

● św. Antoni

● Niepokalana Maryja Panna w otoczeniu aniołów

● św. Stanisław Kostka

Akt erekcyjny

Akt powstał zapewne z okazji ważnego dla lokalnej społeczności wydarzenia: uroczystego założenia parafii lub budowy kościoła. Jest wyjątkowy z kilku względów: drewniane kościoły rzadko mają zachowaną tego typu pamiątkę erekcyjną. Wykonana jest z drewna i pochodzi prawdopodobnie już z 1492 roku (!). Chociaż datę trudno odczytać, to niewątpliwie mamy do czynienia z niezwykłym reliktem przeszłości. Przypuszcza się, że pierwotnie belka z napisem znajdowała się w już wcześniej istniejącym w tym miejscu kościele.

Obecnie belka mieści się ponad wejściem do zakrystii.

Na belce wryto napis: *In nomine Patri Et Filii Et Spiritus Sancti Anno Domini...* (W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, Roku Pańskiego ...), obecnie w wielu miejscach zatarty i mało czytelny.



Belka z aktem erekcyjnym ze starszego kościoła została wkomponowana w architekturę młodszego. Był to symboliczny zabieg podkreślający trwałość istnienia kościoła.

Czuła Madonna

Obraz przedstawiający Madonnę z Dzieciątkiem namalował Ferdinand Winter, żyjący w XIX wieku niemiecki malarz. Po studiach w Niemczech i Belgii osiadł we Wrocławiu, gdzie zajął się malarstwem religijnym. Tworzył dzieła inspirowane twórczością Nazareńczyków. Była to grupa artystów, którzy zrywając z akademickim sposobem malowania, tworzyli obrazy w stylu włoskiego renesansu (*quattrocento*). Tworzyli oni przede wszystkim sceny religijne. Nazareńczycy prowadzili ascetyczny tryb życia. Wyróżniali się strojem i fryzurą, gdyż nosili luźne płaszcze i długie włosy.

Madonna trzymająca w ramionach Dzieciątko jest przykładem wizerunku pełnego łagodności, czułości i prostoty. W Jej pięknym obliczu można się doszukać podobieństw do postaci kobiecych kreowanych przez takich renesansowych artystów jak choćby słynny Sandro Botticelli.



Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

USZYCE | Data budowy kościoła: 1517

Święte wspomóżcielki

Bardzo ciekawie prezentuje się misternie dekorowany XVII-wieczny ołtarz boczny pw. Trójcy Świętej. Retabulum (inaczej nastawa ołtarzowa, czyli malowana lub płaskorzeźbiona „ścianka” ołtarza) zostało pięknie ozdobione przez utalentowanych snyczerzy ażurami.

Patrząc na to dzieło, efekt pracy rękodzielników przełomu manieryzmu i baroku, warto docenić ich zapał twórczy.

Św. Rozalia, pustelnica z XII wieku żyjąca w grocie na Sycylii, to skuteczna obrończyni w walce z zarazą. Na obrazie przedstawiona została z czaszką, gdyż według legendy podczas epidemii w Palermo święta ukazała się we śnie młodej wieśniaczce, zalecając, by przenieść z jaskini do miasta jej szczątki. Gdy to uczyniono, zaraza w cudowny sposób zniknęła.

Chrystus Zmartwychwstały.

Scena chrztu Chrystusa.

Św. Apolonia z gałązką palmową, w otwartej prawej dłoni pokazuje własne zęby. Jest patronką dentystów, a także dodaje odwagi pacjentom przed wizytą w gabinecie stomatologicznym.

Zgodnie z tradycją w wigilię dnia św. Apolonii (9 lutego) zanoszono do niej modlitwy, a nawet poszczono, aby „od bólów zębów Apolonia zachować raczyła”. Ta osiemnastowieczna modlitwa zawierała prośbę o ulgę w bólach zębów:

„Aż łupa w głowie, kiedy ból zębów przypadnie rwać je cyrulikowi nie tak bardzo snadnie męczennico, której zęby wybija-no uśmierz ból, spraw by w piekle nimi nie zgrzytano”.



W głównej kwaterze umieszczono obraz Trójcy Świętej: Syn Boży (po lewej) i Bóg Ojciec (po prawej), a nad Nimi Duch Święty pod postacią gołębiczy.

Kto ma uszy, niechaj słuca

Swoimi barwami uwagę zwraca późnorenansowa ambona. Znajdują się na niej podobizny czterech ewangelistów. Każdy z nich został uwieczniony ze swoim atrybutem (zwierzęciem lub postacią). Pod wizerunkami świętych znajdują się także ich imiona.



Atrybuty ewangelistów nawiązywały do początkowych scen spisanej przez nich Dobrej Nowiny:

- św. Marek – lew (działalność św. Jana Chrzciciela, czyli głos wołający na pustyni),
- św. Mateusz – człowiek (rodowód Jezusa Chrystusa),
- św. Łukasz – wół (ofiara kadzenia, jaką Zachariasz składał Bogu, gdy usłyszał, że modlitwy jego zostały wysłuchane i żona Elżbieta urodzi mu syna, Jana Chrzciciela),
- św. Jan – orzeł („Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo”. Jest to najbardziej wzniosła, „Iotna” Ewangelia, opisująca cuda Bożego Syna).

Proślice i Jakubowice położone są na terenie historycznego Śląska, który przez wiele wieków zamieszkiwała głównie społeczność ewangelicka. To wyznanie miało wpływ na aranżację wnętrza kościołów. Posiadają one charakterystyczne elementy jak np. ołtarz ambonowy czy empora. Fundatorem świątyń była rodzina von Frankenberg.

Po zakończeniu II wojny światowej tereny te zostały włączone w granice Polski, a kościoły przeszły w ręce katolików.



Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski

JAKUBOWICE | Data budowy kościoła: 1585

Ołtarz ambonowy

Dla ewangelików najważniejsze w świątyniach było głoszenie Słowa Bożego. Dlatego w centralnym miejscu umieszczali mównicę (ambonę), na której skupiała się uwaga wiernych. Wiele wagi przykładano także do stołu ofiarnego (ołtarza), przy którym udzielana była komunia święta. Łącząc te dwa obiekty, stworzono oryginalny i jedyny w swoim rodzaju ołtarz ambonowy (szczególnie popularny w XVIII wieku).

Po przejściu kościoła przez katolików mównica pośrodku ołtarza oraz wiodące na nią boczne schody okazały się zbędne. Dziś ołtarzami ambonowymi może się pochwalić niewiele świątyń.



Pierwotne miejsce ambony ewangelickiego pastora.

Efektom doświadczeń z drewnem, które prowadzili rzeźbiarze, jest ołtarz z dekoracjami typowymi dla ostatniej fazy baroku, czyli tzw. rokoka. Artyści upodobali sobie wówczas bardziej wyrafinowane i dekoracyjne formy, jak np. kręcone kolumny.

Balkon dla wybrańców

Wyjątkowym miejscem w niektórych świątyniach jest specjalnie eksponowana na piętrze łoża kolatorska, czyli otwarty w stronę prezbiterium „balkon” dla fundatora. Każdy darczyńca wspomagający kościół, zwłaszcza finansowo, miał zapewnioną własną przestrzeń, w której znajdowały się jego prywatne ławki. Taka łoża, podobnie jak to bywa w teatrach czy operze, zapewniała komfortowe warunki podczas uczestnictwa w liturgii czy nabożeństwie. Poza tym była nobilitacją, gdyż w sensie dosłownym wywyższała osoby zasłużone dla parafii, oddzielając je od reszty wiernych, zasiadających w zwykłych ławkach w nawie.



Kto zasiadał w łoży? Można przypuszczać, że wzniesiono ją dla fundatorów kościoła, czyli rodziny von Frankenberg. W późniejszych czasach zapewne zajmowali ją kolejni dobrodzieje zasłużeni dla parafii.



Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

PROŚLICE | Data budowy kościoła: 1580

Nietypowa galeria

Wnętrze tego unikatowego kościoła zachwyca przede wszystkim mistrzowskim wykonaniem drewnianych detali. We wnętrzu świątyni znajduje się piętrowy ganek (empora) z ławkami dla wiernych (podobnie jak w Jakubowicach), co było typowym rozwiązaniem w kościołach protestanckich. Ewangelicy gromadzili się całymi rodzinami, by słuchać kazań, stąd pojawiła się potrzeba zapewnienia miejsc siedzących. Najważniejsi parafianie, czyli fundatorzy, zasiadali w miejscu wyróżnionym: prywatnej łoży kolatorskiej (porównaj: Uszyce i Jakubowice), usytuowanej nad zakrystią.

- Z empor z pewnością nieraz rozbrzmiewał uroczysty, wyrażający ufność i wiarę w Boga hymn protestantów, napisany w 1529 roku przez Marcina Lutra:

„Warownym grodem jest nasz Bóg,
Orężem nam i zbroją.
Wybawia On ze wszelkich trwóg,
Co nas tu niepokoją!”



Loża kolatorska przylega do nawy głównej. Na zewnątrz, w bryle kościoła odznacza się charakterystyczną dobudówką z osobnym wejściem przeznaczonym tylko dla donatorów i właścicieli wsi.



Ołtarz ambonowy

Ambona stanowiła niegdyś część ołtarza. Zamontowana była na miejscu obecnej figury Chrystusa.

Po lewej stronie ołtarza wciąż można dostrzec dawne schody, po których przed 300 laty ewangelicki kaznodzieja wchodził na mównicę...

Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Blizanowie

Blizanów 4, 62-814 Blizanów

Kościół pw. św. Jakuba Apostoła w Czerminie

Czermin 16, 63-304 Czermin

Kościół pw. Wszystkich Świętych w Droszewie

Droszew 8, 63-460 Nowe Skalmierzyce

Kościół filialny pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Jakubowicach

46-262 Jakubowice

Kościół oo. franciszkanów pw. św. Stanisława Biskupa w Kaliszu

ul. Sukiennicza 7, 62-800 Kalisz

**Kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika
w Koźminie Wielkopolskim**

ul. Klasztorna 60, 63-720 Koźmin Wielkopolski

Kościół pw. Wszystkich Świętych w Liskowie

ul. Ks. Bliźnińskiego 25, 62-850 Lisków

Kościół filialny pw. Trójcy Świętej w Działawicach

Działawice 20, 56-513 Międzybórz

Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Ociążu

ul. Kościelna 17, Ociąż, 63-460 Nowe Skalmierzyce

Kościół filialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Proślicach

46-262 Proślice 28

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Rozdrażewie

ul. Pleszewska 1, 63-708 Rozdrażew

Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Sośnicy

Sośnica 89, 63-330 Dobrzyca

Kościół pw. Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny w Starymgordzie

Starygród 16, 63-705 Kuklinów

Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Uszycach

Uszyce 71, 46-310 Gorzów Śląski

Kościół pw. Świętej Trójcy w Węglewicach

ul. Kopernika 17, Węglewice, 98-405 Galewice

Kościół pw. św. Andrzeja Apostoła w Złoczewie

ul. Kościelna 16, 98-270 Złoczew

Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Żegocinie

Żegocin k/ Pleszewa 39, 63-304 Czermin

KONTAKT

KURIA DIECEZJALNA W KALISZU

ul. Widok 80-82, 62-800 Kalisz

tel. 62 766 78 55

e-mail: kuria@kalisz.opoka.org.pl, kanclerz@diecezja.kalisz.pl

www.diecezja.kalisz.pl

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

ul. Chodyńskiego 3 (wejście od ul. Zamkowej), 62-800 Kalisz

tel. 62 598 27 31, kom. 571 315 110

e-mail: it@um.kalisz.pl

www.cit.kalisz.pl

Godziny otwarcia:

poniedziałek-piątek: 9:00-17:00

soboty i niedziele: 10:00-14:00



DZIEŁA Z DREWNA ZABYTKI DIECEZJI KALISKIEJ

WWW.DZIELAZDREWNA.PL

Wydawca: Diecezja Kaliska

©COPYRIGHT: Diecezja Kaliska 2016